

# Patrycja E. Brejniak

---

## Wychowanie religijne osób niesłyszących

---

Forum Pedagogiczne 2, 239-254

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PATRYCJA E. BREJNIAK

## WYCHOWANIE RELIGIJNE OSÓB NIESŁYSZĄCYCH<sup>1</sup>

### Streszczenie

Od pewnego czasu da się wyraźnie zaobserwować wzrost zainteresowania tabuizowanymi do tej pory obszarami życia osób z niepełnosprawnością. W prezentowanym artykule autorka szuka odpowiedzi na pytanie o trudności, na jakie natrafiają osoby niesłyszące przy rozwijaniu swojej religijności. Jej zdaniem w ramach dociekań pedagogicznych nie można pomijać badania specyfiki ich potrzeb w tym zakresie.

Artykuł składa się z trzech części. W pierwszej naszkicowana została historia duchowej troski o osoby niesłyszące. Druga część poświęcona jest opisowi zachowań religijnych osób niesłyszących. W trzeciej, na podstawie tzw. dobrych praktyk, opracowano wskazania, których należy przestrzegać przy rozwijaniu religijności niesłyszącej części społeczeństwa.

**Słowa kluczowe:** wychowanie religijne, rozwój religijny, osoba niesłysząca.

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał na podstawie pracy magisterskiej zatytułowanej *Specyfika pracy katechetycznej wśród niesłyszących i słabosłyszących*, napisanej w 2012 roku pod kierunkiem prof. zw. dr. hab. Bogdana Szczepankowskiego na Wydziale Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Praca została zgłoszona do konkursu „Otwarte drzwi” zorganizowanego przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

## Wprowadzenie

W instytucjonalnych formach pracy z osobami niesłyszącymi niezmiennie panuje przekonanie, że należące do programu nauczania obowiązkowe lekcje religii powodują niemalże automatycznie rozwój osobistej wiary uczniów. Niestety nie zawsze się tak dzieje. Jak wygląda rozwój duchowy osoby niesłyszącej? Czy ma ona w tym zakresie swoje trudności? A może ze względu na „bycie dotkniętym przez los” łatwiej przychodzi jej wierzyć? Te i inne jeszcze pytania skłoniły autorkę artykułu do zastanowienia się nad działaniami podejmowanymi w celu wspierania rozwoju religijnego osób niepełnosprawnych.

Niekiedy spotyka się zarzut, że religia i religijność nie mogą być tematem rozważań naukowych. Podstawą takiego podejścia jest przekonanie, że zagadnienia religijne należą do sfery światopoglądowej, którą trzeba pozostawić jednostce jako jej sprawę *stricte* osobistą, a nawet w pewnym sensie intymną. Przeciwstawia się temu Dietrich Benner, współczesny niemiecki pedagog ogólny, w którego koncepcji religia należy z jednej strony do sześciu obszarów indywidualnej *praxis*, z drugiej natomiast jest konstytutywnym elementem społecznej koegzystencji. To jej dwoiste uwarunkowanie sprawia, że nie można traktować poszukiwań „źródeł i sensu istnienia człowieka oraz [...] odpowiedzi na kwestię śmierci”<sup>2</sup>, jak Benner definiuje religię, jako problemu wyłącznie prywatnego zwłaszcza w społeczeństwie demokratycznym ani z góry go wykluczać z badań pedagogicznych, opatrując etykietą „nienaukowy”. Religia, tak samo jak pozostałych pięć dziedzin *praxis*, a mianowicie ekonomia, polityka, sztuka, moralność i pedagogika, jest przedmiotem systematycznej refleksji ogólnopedagogicznej<sup>3</sup>.

---

<sup>2</sup> D. Benner, *Pedagogika ogólna*, tłum. M. Wojdak-Piątkowska, [w:] *Pedagogika*, red. B. Śliwerski, t. 1: *Podstawy nauk o wychowaniu*, Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, Gdańsk 2006, s. 132.

<sup>3</sup> Por. D. Stepkowski, *(R)ewolucja prakseologiczna w myśleniu i działaniu pedagogicznym według Dietricha Bennera*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 24(2007), s. 424.

Niniejszy artykuł składa się z trzech części. W pierwszej naszkicowana została historia duchowej troski o osoby niesłyszące. Inicjatorami działań w tym zakresie byli głównie duchowni katolicy. Druga część poświęcona jest opisowi zachowań religijnych osób niesłyszących. W trzeciej opracowano, na podstawie tzw. dobrych praktyk, wskazania, których należy przestrzegać przy rozwijaniu religijności niesłyszącej części społeczeństwa.

### Zarys historii duchowej troski o osoby niesłyszące

Początki działań podejmowanych przez Kościół na rzecz osób niesłyszących sięgają ósmego wieku<sup>4</sup>. Pierwszą w Polsce instytucją kościelną ukierunkowaną na edukację niesłyszących – w tym również ich rozwój duchowy – był Instytut Głuchoniemych w Warszawie, założony 23 października 1817 roku przez księdza Jakuba Falkowskiego<sup>5</sup>. Z biegiem czasu nauką osób niesłyszących zajęli się świeccy pedagodzy, a księża poświęcili swój czas wyłącznie duszpasterstwu i katechezie niesłyszących<sup>6</sup>.

Założone w 1905 roku Katolickie Stowarzyszenie Głuchoniemych im. św. Józefa w Katowicach było „jednym z pierwszych stowarzyszeń zrzeszających dorosłe osoby niesłyszące”<sup>7</sup>. Pod koniec pierwszej dekady dwudziestego wieku ksiądz Jan Wodarz zainicjował nabożeństwa odbywające się w języku migowym, które adresowane były do dorosłych niesłyszących<sup>8</sup>. Od tego momentu zaczęły powstawać różnego rodzaju stowarzyszenia zrzeszające niesłyszących. W każdym z nich przewidziane było stanowisko duszpasterza, do którego priorytetowych

---

<sup>4</sup> Por. B. Szczepankowski, *Słownik liturgiczny języka migowego*, Wydawnictwo Księgarnia św. Jacka, Katowice 2000, s. 16.

<sup>5</sup> Por. B. Szczepankowski, *Osoby duchowne zasłużone dla polskiej surdopedagogiki*, [w:] *Pedagogika chrześcijańska. Tradycja – nowoczesność – nowe wyzwania*, red. J. Michalski, A. Zakrzewska, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010, s. 143-159.

<sup>6</sup> Por. B. Szczepankowski, *Słownik liturgiczny*, dz. cyt., s. 16-17.

<sup>7</sup> B. Szczepankowski, *Niesłyszący – głusi – głuchoniemi. Wyrównywanie szans*, WSiP, Warszawa 1999, s. 300.

<sup>8</sup> Por. tamże.

zadań należało rozwijanie życia religijnego jego członków. Należy jednak wspomnieć, że już w latach sześćdziesiątych XIX wieku ks. Teofil Jagodziński odprawiał pierwsze nabożeństwa w języku migowym dla uczniów Instytutu Głuchoniemych w Warszawie<sup>9</sup>.

Pierwsze, choć dość niepewne dane odnośnie do rozpowszechnienia opieki duszpasterskiej nad niesłyszącymi pochodzą z 1953 roku. Wtedy to rozpoczęto organizowanie szkoleń przeznaczonych dla katechetów i duszpasterzy, na których uczono m.in. sposobów komunikowania się z niesłyszącymi<sup>10</sup>.

Ważną datą jest 22 lutego 1958 roku, kiedy to Stefan Wyszyński, prymas Polski, utworzył Ogólnopolski Sekretariat Duszpasterstwa Głuchoniemych<sup>11</sup>. Zadaniem tego sekretariatu było troszczenie się o osoby głuchonieme i organizowanie nauczania religii (katechezy) w szkołach specjalnych<sup>12</sup>.

W początkowym okresie instytucjonalizowania się opieki duszpasterskiej nad niesłyszącymi najważniejszym wyzwaniem było szkolenie specjalistów, którzy mieli zająć się pracą katechetyczną z niesłyszącymi w parafiach katolickich. Wynikało to stąd, że na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku w znacznej części szkół dla niesłyszących usunięto religię z programu nauczania<sup>13</sup>. Do 1982 roku zajęcia z tego przedmiotu odbywały się w pomieszczeniach katechetycznych działających przy parafiach. We wspomnianym roku Episkopat polski podpisał z rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej porozumienie regulujące sprawę prowadzenia katechezy w szkołach specjalnych. W tym okresie było już w Kościele katolickim wielu odpowiednio przygotowa-

---

<sup>9</sup> B. Szczepankowski, *Słownik liturgiczny*, dz. cyt., s. 16.

<sup>10</sup> Por. tamże, s. 300-301.

<sup>11</sup> W późniejszych latach zastąpiono w nazwie wyraz „Głuchoniemych” wyrazem „Głuchych”. Por. Encyklopedia wiedzy o Kościele katolickim na Śląsku, hasło: Lubos Konrad, dostępny na: [http://www.encyklo.pl/index.php5?title=Lubos\\_Konrad](http://www.encyklo.pl/index.php5?title=Lubos_Konrad) (otwarty 2.04.2012).

<sup>12</sup> Por. M. Białas, *Opieka duszpasterska nad osobami niesłyszącymi jako pomoc w przeciwdziałaniu marginalizacji i wykluczeniu*, [w:] *Oblicza wykluczenia i marginalizacji społecznej*, red. A. Fidelus, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2011, s. 250-251.

<sup>13</sup> Por. B. Szczepankowski, *Niesłyszący*, dz. cyt., s. 301-302.

nych do pracy z niesłyszącymi duszpasterzy i katechetów<sup>14</sup>. Dokonało się to dzięki temu, że w niektórych seminariach duchownych wprowadzono duszpasterstwo niesłyszących jako obowiązkowy przedmiot studiów<sup>15</sup>. Poza tym od strony organizacyjnej zadania Ogólnopolskiego Sekretariatu Duszpasterstwa Głuchoniemych przejęła Krajowa Centrala Duszpasterstwa Głuchoniemych z siedzibą w Katowicach<sup>16</sup>.

Jednym z pierwszych, którzy pisali na temat wychowania religijnego osób niesłyszących w Polsce, był ksiądz Adam Nowak. W latach osiemdziesiątych minionego stulecia wydał on niewielką książkę zatytułowaną *Duszpasterstwo głuchoniemych*<sup>17</sup>. Do nielicznych, którzy zajmowali się tym zagadnieniem, należy zaliczyć jeszcze księdza Jerzego Bryłę, który przez ponad pięćdziesiąt lat pełnił obowiązki duszpasterza głuchoniemych w Małopolsce. W 1998 roku opublikował on książkę *Głusi słyszą*, przedstawiającą jego doświadczenia w pracy z niesłyszącymi. Jak wynika z poczynionych przez autorkę artykułu analiz, w opracowaniach tych więcej uwagi poświęcono rozwojowi struktur organizacyjnych duszpasterstwa osób niesłyszących niż religijności tych ostatnich. Ten właśnie brak skłonił ją do podjęcia próby uchwycenia specyfiki wiary osób głuchoniemych i opisania podejmowanych wobec nich działań wychowawczych. W związku z tym zostały przeprowadzone badania diagnostyczne metodą wywiadu. Celem badań było uzyskanie bezpośrednich i aktualnych informacji od osób zaangażowanych w pracę z tą grupą ludzi. Na rozmówców wybrani zostali dwaj duchowni katolicy, którzy od szeregu lat są czynnie zaangażowani w działania duszpasterskie na rzecz osób z wadą słuchu. Byli to diecezjalni duszpasterze niesłyszących: ksiądz Dariusz Furmanik posługujący w Warszawie oraz ksiądz Grzegorz Sokalski pracujący w Bytomiu. Także ogólnopol-

---

<sup>14</sup> Por. M. Białas, *Opieka duszpasterska*, dz. cyt., s.250.

<sup>15</sup> B. Szczepankowski, *Niesłyszący*, dz. cyt., s. 301-302.

<sup>16</sup> Duszpasterstwo niesłyszących diecezji gliwickiej, KMDM EFFATHA, dostępny na: [http://www.gliwice.fffatha.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=15&Itemid=79](http://www.gliwice.fffatha.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=15&Itemid=79) (otwarty 15.05.2012).

<sup>17</sup> Por. A. Nowak, *Duszpasterstwo głuchoniemych*, Drukarnia Związkowa w Krakowie, Tarnów 1983.

skie badania przeprowadzone przez Polski Związek Głuchych<sup>18</sup> okazały się pomocne autorce artykułu w przygotowaniu pracy dyplomowej. Ich przedmiotem było określenie charakteru i zakresu działań duszpasterskich prowadzonych wśród niesłyszących.

### Specyfika wiary osób niesłyszących

Niesłyszący są zainteresowani kwestiami religijnymi<sup>19</sup>. Jednocześnie trzeba zauważyć, że dorosłe osoby niesłyszące mają utrudniony dostęp do katechez – właściwie nie prowadzi się już dla nich nauk<sup>20</sup>. Niesłyszący, podobnie jak słyszący, przeżywają trudności w wierze<sup>21</sup>.

Po Soborze Watykańskim II (1962-1965), gdy wprowadzono liturgię w językach narodowych, zaczęto również organizować specjalne nabożeństwa dla niesłyszących, które były sprawowane w systemie językowo-migowym (wykorzystuje się w nich mowę dźwiękową i język migany) i w języku migowym<sup>22</sup>. Aby ułatwić pracę katechetyczną i duszpasterską zorganizowano w 1991 roku z inicjatywy księdza Mariana Mikołajczaka Konferencję Unifikacyjną<sup>23</sup>, podczas której przedstawiciele Kościoła katolickiego i Polskiego Związku Głuchych przyjęli 300 znaków migowych niezbędnych do prowadzenia działalności duszpasterskiej, katechetycznej i rozumienia Mszy św.<sup>24</sup>. Obecnie zatem w liturgicznej komunikacji z niesłyszącymi wykorzystuje się język migowy, którego używanie zostało zalecane przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w *Standardowych zasadach wyrównywania szans osób z niepełnośprawnościami* w roku 1993.

---

<sup>18</sup> Ankieta sondażowa została przeprowadzona na zlecenie Polskiego Związku Głuchych (PZG) na obszarze całej Polski w 2009 roku. Jej wyniki są dostępne w siedzibie Zarządu Głównego PZG.

<sup>19</sup> Wywiad przeprowadzony 3 marca 2012 roku z ks. Grzegorzem Sokalskim przez autorkę pracy.

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> Por. A. Nowak, *Duszpasterstwo*, dz. cyt., s. 44-45.

<sup>22</sup> Por. B. Szczepankowski, *Niesłyszący*, dz. cyt., s. 303.

<sup>23</sup> Por. B. Szczepankowski, *Historia duszpasterstwa wśród niesłyszących*, dostępny na <http://www.elfatha.katowice.opoka.org.pl/index.php?idz=1.txt&go=1> (otwarty 3.01.2012).

<sup>24</sup> Por. B. Szczepankowski, *Niesłyszący*, dz. cyt., s. 303-304.

W 2006 roku powstało stowarzyszenie o nazwie Katolicka Misja dla Nieślyszących (KMDN). Podejmuje ona liczne działania na rzecz osób z uszkodzonym słuchem służące m.in. ich integracji w społeczeństwie osób słyszających. Najbardziej charakterystycznym celem KMDN jest formowanie „dojrzałych postaw chrześcijańskich w duchu wartości Ewangelii, zgodnie z zasadami katolickiej nauki społecznej”<sup>25</sup>. Realizacji tych celów służy organizowanie różnego rodzaju seminariów, spotkań, dyskusji, konferencji, a także stałego poradnictwa o charakterze społecznym, prawnym, psychologicznym i duchowym<sup>26</sup>.

Należy stwierdzić, że wiara jest dla osób niesłyszających procesem duchowego dorastania<sup>27</sup>. Potwierdza to ksiądz Dariusz Furmanik, diecezjalny duszpasterz głuchoniemych w Warszawie, który uważa, że w zakresie wiary niesłyszący nie różnią się oni niczym od osób słyszających – mają taką samą wizję Pana Boga, uznają Go za miłosiernego Ojca, odczuwają Jego obecność w codziennym życiu i wyrażają to przez modlitwę i korzystanie z sakramentów świętych<sup>28</sup>.

Nieco inaczej sądzi ksiądz Adam Nowak, który w *Duszpasterstwie głuchoniemych* eksponuje pewne różnice między wiarą osób słyszających a niesłyszających. Pierwszą z nich określa jako posiadanie przez tych drugich antropomorficznie zabarwionych wyobrażeń religijnych. Polega to na tym, że niesłyszący utożsamiają Boga z mądrym, siwym starcem z brodą. W podobny antropomorfizujący sposób wyobrażają sobie postacie anioła i szatana<sup>29</sup>. Drugą cechą charakteryzującą osoby niesłyszające jest zdaniem księdza Nowaka ubóstwo pojęć religijnych. Dotyczy ono w szczególności terminów teologicznych. Owe ubóstwo odnosi się zarówno do zasobu pojęć religijnych, jak i ich nieprecyzyjnego, a niekiedy nawet błędnego rozumienia<sup>30</sup>. Trzecią cechą jest fragmentarycz-

---

<sup>25</sup> Statut Katolickiej Misji dla Nieślyszących, dostępny na [http://kmdn.effatha.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=5&Itemid=4](http://kmdn.effatha.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=5&Itemid=4) (otwarty 22.02.2012)

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> Por. A. Nowak, *Duszpasterstwo*, dz. cyt., s. 42-43.

<sup>28</sup> Wywiad przeprowadzony 9 marca 2012 r. z ks. Dariuszem Furmanikiem przez autorkę pracy.

<sup>29</sup> Por. A. Nowak, *Duszpasterstwo*, dz. cyt., s. 43.

<sup>30</sup> Por. tamże, s. 43-44.



ność. Nierzadko zdarza się bowiem, że światopogląd religijny osób niesłyszących składa się z niepowiązanych ze sobą przekonań, których zainteresowani nie potrafią scalić w jednolity system<sup>31</sup>.

Wychowując religijnie osoby niesłyszące, najłatwiej jest odwoływać się do wrodzonych umiejętności człowieka – chęci poznawania z wykorzystaniem zmysłów. Niestety, nie będzie to możliwe w chwili przekazywania im prawd religijnych, bowiem odwoływanie się w takich momentach do konkretów jest niemal niewykonalne. Jak przedstawiać im Kogoś, Komu nie można uścisnąć ręki na powitanie, Kto nie ma adresu, konta na facebooku? Kogo nie można dotknąć i poklepać po ramieniu? Prawda, że w takim przypadku można odwołać się do wrodzonej religijności człowieka. Postępując jednak bardziej pedagogicznie, można przy objaśnianiu treści religijnych posłużyć się obrazkami. Jednak jest to rozwiązanie obarczone dużą dozą niedoskonałości. Główna trudność polega w nim na rozpoznawaniu przez osoby niesłyszące relacji łączących przedstawione postaci. Dopiero odpowiednia inscenizacja umożliwi zrozumienie przekazu wyrażonego graficznie<sup>32</sup>.

Ksiądz Furmanik skupia swoją uwagę na pokonywaniu głównej bariery, jaką stanowi utrudniona komunikacja z niesłyszącymi. Duszpasterz, jak również każda inna osoba, której zależy na rozwoju religijnym osób z wadą słuchu, powinien dołożyć wszelkich starań, aby jego sposób komunikowania się był czytelny, aby kontakt był żywy. Nie można zniechęcać się powstającymi przeszkodami czy niepowodzeniami. Warunkiem owocnej pracy w tym zakresie jest obopólna życzliwość i częste przebywanie z niesłyszącymi<sup>33</sup>.

Gdyby wziąć pod uwagę modlitwę osób niesłyszących, to jest ona podobna do tej osób słyszących – zazwyczaj znają na pamięć kilka formuł, które powtarzają z większą lub mniejszą częstotliwością<sup>34</sup>. Aby wiara mogła się pogłębiać, konieczny jest osobisty kontakt z Bogiem

---

<sup>31</sup> Por. tamże, s. 44.

<sup>32</sup> Tamże, s. 177-178.

<sup>33</sup> Wywiad przeprowadzony 9 marca 2012 r. z ks. Dariuszem Furmanikiem przez autorkę pracy.

<sup>34</sup> Por. tamże, s. 47.

przez modlitwę, która w pewnym sensie jest niezależna od wiedzy i stanowi codzienną praktykę<sup>35</sup>.

W odniesieniu do problemu zasygnalizowanego w jednym z pytań, które postawiono na początku, ksiądz Sokalski zauważa, że wielu niesłyszących akceptuje swoją niepełnosprawność i nie odczuwa żalu do Boga za to, że nie słyszy. Jeszcze ciekawsze z pedagogicznego punktu widzenia jest to, że ci sami niesłyszący nie uważają siebie za osoby niepełnosprawne i nie rozumieją, dlaczego inni uważają, że trzeba je traktować „ulgowo”. Co więcej mówią sami o sobie, że są ludźmi takimi samymi jak inni i mogą robić wszystko to, co robią tamci<sup>36</sup>. To spostrzeżenie dotyczy również tzw. dynastycznych rodzin głuchych<sup>37</sup>.

Ksiądz Furmanik zauważa, że wśród niesłyszących są również osoby, które z ponadprzeciętnym zaangażowaniem uczestniczą w różnych formach duszpasterstwa religijnego. Do tych form należą spotkania modlitewne, rekolekcje i akcje społeczno-charytatywne<sup>38</sup>. Ksiądz Sokalski dodaje, że warunkiem skuteczności działań podejmowanych na rzecz rozwoju religijnego osób niesłyszących jest włączenie ich w działania prospołeczne. Przykładem dobrych praktyk w tym zakresie są np. akcje podejmowane przez Katolicką Misję dla Niesłyszących<sup>39</sup>, a także wykorzystywanie spotkań indywidualnych w klubach, świetlicach oraz spotkań liturgicznych. Dużym ułatwieniem w docieraniu z treściami religijnymi do osób z wadą słuchu jest także korzystanie ze środków multimedialnych, np. filmów nagranych na płytach CD, korzysta-

---

<sup>35</sup> Wywiad przeprowadzony 3 marca 2012 roku z ks. Grzegorzem Sokalskim przez autorkę pracy.

<sup>36</sup> Wywiad przeprowadzony 3 marca 2012 roku z ks. Grzegorzem Sokalskim przez autorkę pracy.

<sup>37</sup> Rodziny dynastycznie głuche to rodziny, w których od pokoleń rodzą się niesłyszące dzieci (wg *Stan badań nad Polskim Językiem Migowym*, red. E. Twardowska, PZG, Łódź 2008, s. 14).

<sup>38</sup> Wywiad przeprowadzony 9 marca 2012 roku z ks. Dariuszem Furmanikiem przez autorkę pracy.

<sup>39</sup> Wywiad przeprowadzony 3 marca 2012 roku z ks. Grzegorzem Sokalskim przez autorkę pracy.

nie z Internetu, a także zachęcanie młodych do czynnego włączania się w działalność edukacyjną i charytatywną<sup>40</sup>.

### Duszpasterstwo liturgiczne osób niesłyszących

W Kościele katolickim dopuszcza się sprawowanie Eucharystii w formach odmiennych od powszechnie obowiązujących. Może to być spowodowane wymaganiami pewnych grup osób, którym udział we Mszy św. z ogółem wiernych przypuszczalnie sprawia trudność. Te formy są realizowane przez duszpasterstwo grup specjalnych<sup>41</sup>. Niesłyszący, posługujący się własnym językiem jako pewnego rodzaju „mniejszość językowa”, wspólnie uczestniczą w tego rodzaju liturgii<sup>42</sup>. Przez owe duszpasterstwo organizowane są celebracje eucharystyczne, podczas których odprawia się Msze święte w języku migowym<sup>43</sup>.

Dla swobodnego odczytywania znaków w języku migowym istotny jest odpowiedni krój oraz kolor szat liturgicznych, w których kapłan sprawuje Mszę świętą. Ich barwa powinna korespondować nie tylko z okresem liturgicznym, ale również umożliwiać wygodne odczytywanie języka migowego. Kapłan nie powinien więc „mówić” do niesłyszących ubrany w komżę lub albę, ponieważ na tle jednorodnego koloru niesłyszącym trudno jest obserwować dłonie, za pomocą których „mówi się” w języku migowym. Ornat – strój używany podczas celebrowania Mszy świętej – powinien być skromny, bez zbędnych haftów tak, aby

---

<sup>40</sup> Wywiad przeprowadzony 3 marca 2012 roku z ks. Grzegorzem Sokalskim przez autorkę pracy.

<sup>41</sup> Por. B. Gut, H. Bugnini, *Instrukcja Kongregacji Kultu Bożego o Mszach dla Grup Specjalnych*, przeł. Komisja Episkopatu Polski do spraw Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego, dostępny na <http://www.kkbids.episkopat.pl/dokumentypovii/grupy.htm> (otwarty 19.05.2011).

<sup>42</sup> B. Szczepankowski, G. Sokalski, A. Panas, K. Cis, *Effatha! Język migowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2005, s. 46.

<sup>43</sup> Por. A. Nowak, *Duszpasterstwo*, dz. cyt., s. 62. za: A. Wójcik, *Działalność duszpasterska i rewalidacyjna Kościoła Katolickiego Archidiecezji Warszawskiej na rzecz osób niesłyszących*. Praca magisterska, Warszawa 2010, s. 58.

nie rozpraszał i nie męczył wzroku niesłyszących podczas czytania słów w języku migowym<sup>44</sup>.

Dobłą praktyką jest angażowanie wiernych do wykonywania niektórych funkcji podczas nabożeństw<sup>45</sup>. Mogą oni przykładowo pełnić rolę ministranta, zakrystianina, lektora, czyli tego, który odczytuje Słowo Boże, czy uczestnika procesji z darami<sup>46</sup>. Udział niesłyszących we Mszy świętej połączony z pełnieniem funkcji liturgicznych może z kolei stać się szansą do przeprowadzenia katechezy liturgicznej<sup>47</sup>. Do zadań duszpasterza należy zadbanie o to, żeby wierni wymieniali się pełnionymi funkcjami, umożliwiając każdemu uczestnictwo w liturgii w możliwie najbardziej aktywny sposób<sup>48</sup>.

W liturgii sprawowanej dla osób niesłyszących można używać:

- modlitewników (np. *Effeta*<sup>49</sup>),
- prezentacji multimedialnych,
- plansz z symbolami graficznymi ilustrującymi homilie<sup>50</sup>.

Aby wierny mógł w pełni uczestniczyć w Mszy świętej, powinien odpowiadać na wezwania liturgiczne. Udzielanie lub nieudzielanie odpowiedzi jest znakiem tego, czy uczestniczący w zgromadzeniu liturgicznym na bieżąco śledzi to, co się dzieje przy ołtarzu. W tych warunkach posługiwanie się przez niesłyszących mową może być utrudnione lub niemożliwe, dlatego odpowiedzi mogą być także udzielane w języku migowym<sup>51</sup>.

Temat ten podjęto 26 października 2000 roku na Ogólnopolskim Spotkaniu Duszpasterzy Głuchoniemych w Katowicach-Panewnikach. Ustalono, że najlepszym rozwiązaniem jest takie połączenie języka mi-

---

<sup>44</sup> Por. B. Szczepankowski i in., *Effatha!*, dz. cyt., s. 51-52.

<sup>45</sup> Wywiad przeprowadzony 3 marca 2012 roku z ks. Grzegorzem Sokalskim przez autorkę pracy.

<sup>46</sup> Por. B. Szczepankowski i in., *Effatha!*, dz. cyt., s. 52.

<sup>47</sup> Por. tamże, s. 53.

<sup>48</sup> Por. tamże.

<sup>49</sup> W. Koperski, *Effeta. Modlitewnik dla głuchoniemych*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1994.

<sup>50</sup> Por. B. Szczepankowski i in., *Effatha!*, dz. cyt., s. 54.

<sup>51</sup> Tamże, s. 55.

gowego z językiem fonicznym, aby każdy mógł wybrać indywidualnie dogodną dla siebie metodę – albo język migowy albo foniczny, albo jeden i drugi<sup>52</sup>.

### **Nauczanie religii (katecheza)**

Katecheza specjalna jest jedną z dziedzin katechetyki szczegółowej i jako taka „jest nauką o nauczaniu i wychowaniu religijnym osób nie w pełni sprawnych, odbiegających od umownej normy psychicznej lub fizycznej. Punktem wyjścia katechezy specjalnej jest podmiotowe traktowanie jej adresatów”<sup>53</sup>. Prowadzony w ten sposób przekaz wiary ma za zadanie wprowadzać i rozwijać w osobach niesłyszących świadomą religijność chrześcijańską. W celu zrozumiałego i dostosowanego do możliwości adresatów prowadzenia katechezy specjalnej niezbędne jest korzystanie z dorobku nauk takich, jak pedagogika specjalna, teologia, psychologia i antropologia. Poza tymi szczegółowymi dziedzinami wiedzy fundamentem katechetyki specjalnej są dokumenty Kościoła katolickiego. Katechetyka specjalna pełni też funkcję terapeutyczną. Dzieje się tak zwłaszcza wtedy, gdy w jej odbiorcach kształtują się postawy negatywne, objawiające się m.in. niższym poczuciem własnej wartości, niepewnością i zagrożeniem<sup>54</sup>.

Prowadzenie katechezy specjalnej powinno odbywać się w trzech miejscach: rodzinie, gdzie „działalność katechetyczna [...] ma swój bardzo szczególny charakter, niczym w żaden sposób nie zastąpiony” (CT 68)<sup>55</sup>, szkole, gdzie pojawia się jako specyficzna forma nauczania pełniona na mocy „udzielenia nauczającym religii misji kanonicznej”<sup>56</sup>,

---

<sup>52</sup> Por. tamże.

<sup>53</sup> R. Chałupniak, *Katecheza specjalna – w centrum czy na marginesie działalności katechetycznej Kościoła?* [w:] *Katecheza specjalna dzisiaj. Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Jedność, Kielce 2003, s. 13.

<sup>54</sup> Por. tamże, s. 13-15.

<sup>55</sup> Jan Paweł II, *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II. T. 1 1979-1995*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2006, s. 79.

<sup>56</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Warszawa 2001, s. 65.

a także parafii, która jest podstawowym miejscem katechizowania wiernych<sup>57</sup>. Analizując *Podstawę programową katechezy Kościoła Katolickiego w Polsce*, da się zauważyć, że główny nacisk kładzie się w niej na sprawę wychowania<sup>58</sup>. Autorzy tego dokumentu mają nadzieję, że pomoże to osobom nie w pełni sprawnym w odkryciu kochającego i troszczącego się o nich Boga<sup>59</sup>. Zwracają też uwagę na „rozwijanie i wspieranie wiary wychowanka”<sup>60</sup>, która wyraża się w udziale w liturgii, osobistej modlitwie, prowadzeniu indywidualnej formacji moralnej, przygotowywaniu do życia we wspólnocie z innymi ludźmi (w rodzinie, szkole i parafii), a także byciu odpowiedzialnym za działalność misyjną Kościoła. Wyrazem zaangażowania w ten ostatni zakres jest świadectwo życia dawane w środowiskach, w których wierzący niesłyszący żyją<sup>61</sup>. Z naciskiem należy podkreślić, że przedstawiona *Podstawa programowa* nie stanowi szczegółowego programu, a jedynie wskazanie co do głównych obszarów, w których ma się uwidaczniać prowadzenie katechezy dostosowanej do potrzeb osób słabowidzących, głuchych i niepełnosprawnych intelektualnie<sup>62</sup>.

Katecheza specjalna skierowana jest do ludzi o specyficznych potrzebach edukacyjnych. Powinna zajmować równie ważne miejsce w duszpasterskiej działalności Kościoła jak inne formy jej aktywności. Aby mogła spełnić stawiane przed nią zadania, trzeba zapewnić jej sprzyjające warunki<sup>63</sup>.

Szczególną szansą katechezy specjalnej jest to, że nie prowadzi się jej wyłącznie w standardowych formach instytucji rehabilitacyjnych. Przykładem nietypowych działań w tym zakresie może być twórczość

---

<sup>57</sup> Por. tamże, s. 22.

<sup>58</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła Katolickiego w Polsce*, Wyd. WAM, Kraków 2010, s. 104.

<sup>59</sup> Tamże.

<sup>60</sup> Tamże.

<sup>61</sup> Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła Katolickiego w Polsce*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2010, s. 104.

<sup>62</sup> Por. R. Chałupniak, *Katecheza specjalna*, dz. cyt., s. 25.

<sup>63</sup> Por. K. Półtorak, *Przepowiadanie słowa Bożego osobom niesłyszącym*, [w:] *Katecheza specjalna dzisiaj. Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Jedność, Kielce 2003, s. 390.

zespołu muzycznego o nazwie *Grupa Integracyjna BOGU*, która powstała z inicjatywy Jarosława Wajka. Jest to trzydziestoosobowy zespół, w skład którego wchodzi zarówno profesjonalni muzycy, jak i osoby głuchonieme oraz niedosłyszące – tworzą oni wspólnotę<sup>64</sup>. „W grupie występują przedstawiciele różnych wyznań, ras i profesji. [...] Treść poza muzyką i dźwiękiem przekazywana jest również w języku migowym. Całość współgra z niepowtarzalnym baletem rąk niedosłyszących i głuchych członków zespołu”<sup>65</sup>. Działalność zespołu polega na ewangelizowaniu przez muzykę, śpiew i gesty, mówiąc kolokwialnie – na wszelki dostępny sposób.

Działania podejmowane przez Kościół katolicki wobec niesłyszących można, za Kazimierzem Półtorakiem, określić mianem rehabilitacji religijno-moralnej. Jej zadaniem jest takie oddziaływanie na głuchych, aby nie tylko poprawić ich funkcjonowanie psychiczne, lecz również umocnić duchowo. „Rehabilitacja ta dokonuje się przez różnego rodzaju działania religijno-pedagogiczne i ma na celu włączenie człowieka niesłyszącego w zbawcze dzieło Boga i Kościoła. Stanowi ukoronowanie całego procesu rehabilitacyjnego, ułatwia akceptację kalectwa przez samą osobę niepełnosprawną, a innych uczy zdolności wychodzenia ku potrzebom braci”<sup>66</sup>. W związku z tym prowadzący katechezę powinien pamiętać, że dla owocnego wykonywania swojej pracy potrzebne jest odnawianie poznanego języka migowego i nieustanne poszukiwanie nowych środków, które da się zastosować w katechezie. „Troska o metodę i język nauczania właściwego wierze jest podyktowana, według nauki Jana Pawła II, koniecznością dbania o przekazywanie wszystkich, a nie tylko części prawd wiary i Ewangelii. Jedyne użycie odpowiednich narzędzi nauczania zapewni przekazywanie pełnego orędzia Chrystusa”<sup>67</sup>. Do tych narzędzi można zaliczyć pomoce naukowe takie, jak podręcz-

---

<sup>64</sup> Kamil Jacek Buczkowski. Krótka biografia, dostępny na: <http://www.kamilbuczkowski.pl/kamilinfo.html> (otwarty 15.04.2012)

<sup>65</sup> Urząd Miasta w Gdyni, Koncert Grupy Integracyjnej BOGU, plakat informacyjny, dostępny na: [http://www.gdynia.pl/drukuj/407\\_31102.html](http://www.gdynia.pl/drukuj/407_31102.html) (otwarty 15.04.2012)

<sup>66</sup> K. Półtorak, *Przepowiadanie*, dz. cyt., s. 385-386.

<sup>67</sup> Tamże, s. 394.

niki i katechizmy, które powinny być właściwie dostosowane do potrzeb ich odbiorców, a także odnosić się do ich problemów życiowych. Przez posługiwanie się dobrze przygotowanymi środkami dydaktycznymi prostsze staje się dotarcie do głuchych, zainteresowanych kwestiami życia duchowego.

Każdy człowiek dąży do poznania świata przy pomocy wszystkich swoich zmysłów. Dążą do tego także niesłyszący na miarę zdrowych zmysłów, które posiadają. Na szczęście nie ma zmysłu religijnego. Nie mają go ani słyszący ani niesłyszący. Pod tym względem są sobie równi. Patrząc od tej strony, można, za księdzem Jerzym Bryłą, powiedzieć, że co prawda osoby głuche napotykają przy poznaniu Boga na specyficzne trudności związane z ich niepełnosprawnością, ale owe trudności nie mają żadnego bezpośredniego związku z wiarą religijną. Oznacza to, że muszą ją w sobie rozwijać tak samo jak słyszący, którzy również nie są wolni od ograniczeń w tej dziedzinie<sup>68</sup>.

### **Zakończenie**

Jakkolwiek współczesny świat nie pomaga zakorzenianiu się w Chrystusie, a nawet je utrudnia, to wprowadzanie ludzi w życie w Nim i wychowanie religijne są niezbędne. Zmiany, jakie dokonały się w Kościele i państwie polskim, umożliwiły dostrzeżenie duchowych potrzeb osób z wadą słuchu i otwarcie się na nie, co uznać należy za wielkie osiągnięcie. Trzeba zatem dołożyć wszelkich starań, aby sfera religijna nie pozostała niedostępna jakiegokolwiek osobie głuchej. Szczególne znaczenie i ogromna odpowiedzialność spoczywa w tym zakresie na rodzinach. Ale przecież nie tylko one mają wpływ na rozwój religijny ich niesłyszającego dziecka – swój aktywny udział w tym powinni mieć także jego rodzice chrzestni, a podczas nauki w szkole – katecheta. Wszystko to przemawia za koniecznością badania, poznawania i propagowania sfery religijnej człowieka, w tym także człowieka niesłyszającego.

---

<sup>68</sup> J. Bryła, *Głusi słyszą*, Wyd. św. Stanisława, Kraków 1998, s. 177.



## RELIGIOUS UPBRINGING OF THE DEAF PEOPLE

### Abstract

From certain time, a remarkable increase of interest in handicapped people life zone – taboo until today – is easy to observed. In the article the author aims to identify the difficulties deaf people encounter with the development of their religiousness. The author claims that in the area of pedagogical research specific needs of these people should not be skipped.

The article consists of three sections. In the first part the history of spiritual care about the deaf people is outlined. The second part describes religious behaviors of deaf people. In the third one, on the basis of so-called good practices, the author presents some guidelines to follow in the context of the development of deaf people religiousness.

**Key words:** religious upbringing, development of religiousness, deaf person.

**Patrycja E. Brejniak** – magister, absolwentka Wydziału Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Adres korespondencyjny: ul. Bartaska 6/7, 10-699 Olsztyn. E-mail: patrycja.brejniak@gmail.com